

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Anna Ściepuro

Protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Kordecka

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2018 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z wniosku K. C.

z udziałem W. C.

o stwierdzenie nabycia spadku po M. C. i B. C. (1)

postanawia:

**1.** stwierdzić, że spadek po M. C., zmarłym dnia 02 sierpnia 1997 r. w P., ostatnio stale zamieszkałym w P., nabyli z mocy ustawy wprost:

a) żona B. C. (2) z domu S., córka B. i B.,

b) syn K. C., syn M. J. i B.,

c) syn W. C., syn M. J. i B.,

w 1/3 części każdy z nich,

**2.** stwierdzić, że spadek po B. C. (2) z domu S., zmarłej dnia 02 marca 2017 r. w T., ostatnio stale zamieszkałej w P., nabył z mocy testamentu holograficznego z dnia 29 listopada 2016 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Tczewie w dniu 02 listopada 2017 r. w całości z dobrodziejstwem inwentarza syn K. C. syn M. J. i B.,

**3.** kosztami postępowania w sprawie obciążyć wnioskodawcę, uznając je za uiszczone do kwoty 100 zł (stu złotych).

**Sygn. akt I Ns 218/17**

### **1 UZASADNIENIE**

Wnioskodawca K. C. złożył wniosek o stwierdzenie, że spadek po zmarłym w dniu 02 sierpnia 1997 r. w P., swoim ojcu M. C., na podstawie nabyli: żona, a jego matka, B. C. (1) oraz synowie K. C. i W. C., każdy z nich w 1/3 części. Nadto wniósł o otwarcie i ogłoszenie własnoręcznego testamentu B. C. (1) i stwierdzenie, że spadek po zmarłej w dniu 02 marca 2017 r. w T., B. C. (1), na podstawie testamentu z dnia 29 listopada 2016 r. nabył w całości jej syn K. C..

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że M. C. nie zostawił testamentu. B. C. (1) w chwili śmierci była wdową. Pozostawiła własnoręczny testament, w którym jedynym spadkobiercą uczyniła syna K. C., a jednocześnie wydziedziczyła swojego drugiego syna W. C.. Innych dzieci zmarła nie miała.

W dniu 02 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Tczewie otworzył i ogłosił testament holograficzny B. C. (1), sporządzony w P. w dniu 29 listopada 2016 r.

W odpowiedzi na wniosek dnia 31 października 2017 r. uczestnik W. C. wniósł o unieważnienie w/w testamentu i stwierdzenie nabycia spadku po B. C. (1), na podstawie ustawy, przez W. C. i K. C. w równych częściach po 1/2 każdy z nich. Uzasadniając wskazał, że jedynie równy podział mieszkania zagwarantuje miejsce zamieszkania synom spadkodawczyni, a dorobek ich rodziców nie przepadnie. Testament został sporządzony, gdy B. C. (1) była już bardzo chora i finansowo uzależniona od syna K.. W. C. podkreślił, że opiekował się mamą przez cały okres choroby, mieszkał z nią w jednym pokoju. Opłaty za mieszkanie ponoszą wspólnie z bratem po połowie.

Na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2018 r. wnioskodawca podtrzymał wniosek wskazując, że wydziedziczenie było skuteczne z uwagi na treść art. 1008 kc. Ustalono zostało, że toczy się postępowanie karne wobec uczestnika W. C., gdzie postawiony mu został zarzut z art. 207 §1 kk (znęcanie się) nad zmarłą matką. Uczestnik postępowania podkreślił jednakże, że aktualnie nie ma rozstrzygnięcia co do jego winy, a postępowanie nadal jest w toku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Spadkodawca M. C. zmarł w dniu 02 sierpnia 1997 r. w P., gdzie ostatnio przed śmiercią stale zamieszkiwał. W chwili śmierci był żonaty z B. C. (2) z domu S.. Spadkodawca miał dwoje dzieci: syna K. C., ur. (...) oraz syna W. C., ur. (...)

Spadkodawca nie miał innych dzieci biologicznych, ani przysposobionych. Wobec spadkodawcy i jego żony nie orzeczono separacji. Nie toczyły się inne postępowania spadkowe po spadkodawcy. Nikt nie zrzekł się spadku po M. C., w drodze umowy ze spadkodawcą. Nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Nikt nie składał oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po spadkodawcy. Notariusz nie sporządzał aktu poświadczenia dziedziczenia. Spadkodawca nie pozostawił testamentu.

Spadkodawczyni B. C. (2) z domu S. zmarła w dniu 02 marca 2017 r. w T.. Ostatnio przed śmiercią stale zamieszkiwała w P.. W chwili śmierci była wdową. Spadkodawczyni miała dwoje dzieci: syna K. C., ur. (...) oraz syna W. C., ur. (...)

Spadkodawczyni nie miała innych dzieci biologicznych, ani przysposobionych. Nie toczyły się inne postępowania spadkowe po spadkodawczyni. Nikt nie zrzekł się spadku po B. C. (1), w drodze umowy ze spadkodawcą. Nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Nikt nie składał oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po spadkodawczyni. Notariusz nie sporządzał aktu poświadczenia dziedziczenia.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu spadkodawcy M. C. - k. 6, odpis skrócony aktu małżeństwa M. C. i B. C. (2) z domu S. - k. 7, odpisy skrócone aktu zgonu B. C. (1) – k. 8, wyciąg z aktu urodzenia K. C. – k. 9, odpis skrócony aktu urodzenia W. C. – k. 10, zapewnienie spadkowe złożone przez wnioskodawcę - k. 40-41v, 43 [00:03:43-00:42:58])

W dniu 29 listopada 2016 r. spadkodawczyni sporządziła testament własnoręczny. Powołała w nim do całości spadku swojego syna K. C.. W treści testamentu B. C. (1) podała, że wydziedzicza syna W. C., który urządzał jej awantury, wyzywał, ubliżał, a także pobił ją. W chorobie pomagał jej starszy syn K., który przekazał również wkład ze swojej książeczki mieszkaniowej na zakup mieszkania spółdzielczego. Wskazała, że z tych powodów mieszkanie mu się należy.

W chwili pisania testamentu B. C. (1) znajdowała się w dobrej kondycji umysłowej. Nie chorowała na choroby wpływające na jej zdolność postrzegania i komunikowania. Do śmierci była sprawna psychicznie. Nie miała problemów z pamięcią. Miała rozeznanie w sprawach życia codziennego. Od 2014 r. cierpiała na niewydolność serca. W 2015r. stwierdzono u niej nadczynność tarczycy, jaskrę i zwyrodnienie plamki żółtej. W 2016 r. wykryto u niej guza jelita grubego i zachorowała na anemię. Przyjmowała leki przeciwko w/w chorobom, brała kroplówki. Przeszła chemioterapię. Była świadoma tego, że walczy z rakiem, natomiast jej dobra kondycja psychiczna nie budziła wątpliwości.

Testament został otwarty i ogłoszony w Sądzie Rejonowym w Tczewie w powyższej sprawie w dniu 02 listopada 2017 r.

(dowód: testament własnoręczny - k. 6, protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu - k. 22, zeznania świadka H. L. – k. 48-19, 50 [00:01:36-00:16:11], zapewnienie spadkowe złożone przez wnioskodawcę - k. 40-41v, 43 [00:03:43-00:42:58])

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 669 kpc sąd spadku wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po przeprowadzeniu rozprawy, na którą wzywa wnioskodawcę oraz osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi. Biorąc pod uwagę treść cytowanej normy, uznać należy, że zainteresowanymi niniejszym postępowaniem byli: wnioskodawca K. C., jako spadkobierca ustawy po M. C. i spadkobierca testamentowy po B. C. (1) oraz uczestnik postępowania W. C., jako spadkobierca ustawy po M. C. i potencjalny spadkobierca ustawy po B. C. (1).

Zgromadzony materiał dowodowy należy uznać za wiarygodny, zważywszy że wnioskodawca oraz uczestnik postępowania nie kwestionowali autentyczności i prawdziwości dokumentów złożonych do akt sprawy. Treść zapewnienia spadkowego nie jest sprzeczna z dokumentami, a nadto jest spójna i logiczna. Wnioskodawca i uczestnik zgodnie potwierdzili prawdziwość zapewnienia spadkowego i nie kwestionowali autentyczności testamentu własnoręcznego B. C. (1).

Zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zgonu M. C. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej (art. 922 § 1 kc). Nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (§ 2). Do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku, koszty postępowania spadkowego, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów i poleceń, jak również inne obowiązki przewidziane w przepisach księgi niniejszej (§ 3). Art. 924 kc stanowi, że spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. Spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku (art. 925 kc).

W myśl art. 1012 kc spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku (art. 1015 kc).

Zgodnie z art. 926 § 1 kc powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art. 926 § 2 kc).

Skoro spadkodawca M. C. nie pozostawił testamentu, to w tym przypadku mamy do czynienia z dziedziczeniem ustawowym.

W pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku (art. 931 § 1 kc). Istotne jest, że powołanie do spadku osób z pierwszego kręgu dziedziczenia wyłącza powołanie dalszych krewnych.

Wobec powyższego w okolicznościach niniejszej sprawy w pierwszej kolejności do kręgu spadkobierców po M. C. weszła żona B. C. (1) oraz synowie: K. C. i W. C. w 1/3 części każdy z nich.

Sąd w punkcie 1 sentencji stwierdził zatem, iż na podstawie powyższych przepisów, spadek po M. C. z mocy ustawy wprost nabyli: żona B. C. (1) oraz synowie: K. C. i W. C. w 1/3 części każde z nich.

W przypadku spadku po B. C. (1) zastosowanie znajdują przepisy obowiązujące na dzień jej zgonu tj. na dzień 02 marca 2017 r.

Przepis art. 941 kc stanowi, że rozrzucić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Podstawy dziedziczenia nie może stanowić zatem żadna inna czynność prawna (prawo polskie nie dopuszcza możliwości zawarcia umowy dziedziczenia). Ustawodawca daje pierwszeństwo porządkowi dziedziczenia określonego przez spadkodawcę w testamencie. Dzięki swobodzie testowania spadkodawca może w drodze czynności na wypadek śmierci zmienić ustawowy porządek dziedziczenia, w szczególności może powołać do spadku tylko niektórych spośród spadkobierców ustawowych lub spadkobierców dalszych w miejsce bliższych albo osoby w ogóle nie należące do kręgu jego spadkobierców ustawowych; może przeznaczyć także dla określonych osób korzyści majątkowe nie polegające na ustanowieniu tych osób spadkobiercami (zapisy). Jeżeli zatem spadkodawca sporządził ważny testament, spadkobierca wymieniony w testamencie jest uprawniony do dziedziczenia z wyłączeniem spadkobierców ustawowych.

Spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i jego poszczególne postanowienia (art. 943 kc). Sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Testamentu nie można sporządzić ani odwołać przez przedstawiciela (art. 944 kc).

Spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatry datą. Jednakże brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów (art. 949 kc).

W odniesieniu do rozpatrywanej sprawy stwierdzić należy, że przedmiotowy testament odpowiada wymogom określonym w art. 949 kc. Strony, a więc i uczestnik postępowania, nie kwestionowały, że B. C. (1) napisała w dniu 29 listopada 2016 r. testament w całości pismem ręcznym. Testament opatrzony został datą widniejącą nad treścią rozrządzenia testamentowego. Pod testamentem znajduje się podpis testatorki, którego prawdziwości również nie kwestionowała żadna ze stron.

Uczestnik kwestionował poczytalność testatorki w chwili sporządzenia testamentu. Wskazywał, że matka była chora, lekko otepiała i niepoczytalna. Była uzależniona od pomocy finansowej wnioskodawcy, tj. jego brata. Zdaniem W. C. - gdyby matka była w pełni władz umysłowych i fizycznych, to takiego testamentu by nie sporządziła.

Powyższe stwierdzenia są w ocenie Sądu całkowicie chybione, gdyż testament własnoręczny z dnia 29 listopada 2016 r. nie został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawczyni nie działała pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści lub pod wpływem groźby (art. 945 § 1 kc). O powyższym świadczą zgodne zeznania wnioskodawcy i świadka H. L.. Zarówno K. C., jak i H. L. w tożsamy sposób opisali stan zdrowia spadkodawczyni w chwili sporządzenia testamentu. Nie mieli żadnych wątpliwości, że testatorce dokuczały jedynie choroby fizyczne, natomiast pozostawała w pełni władz umysłowych. Wnioskodawca potrafił szczegółowo opisać, jakie leki i na co brała jego matka, gdzie się leczyła (sam ją woził do różnych specjalistów z uwagi na schorzenia fizyczne), jak jej pomagał. Świadek – będąca siostrą zmarłej i pozostająca do jej śmierci w bardzo dobrej z nią relacji - potwierdziła, że B. C. (1) pokazała jej testament. Po okazaniu oryginału przedmiotowego testamentu H. L. nie miała jakichkolwiek wątpliwości, że napisała go B. C. (1). Świadek ten również w całości potwierdził, że to wnioskodawca opiekował się matką, pomagał jej w chorobie, zajmował się nią. Obie w/w osoby wskazywała na negatywne zachowania uczestnika wobec matki, na to, że dochodziło do sytuacji, że jej faktycznie ubliżał, a nawet uderzył. Co istotne, mimo że uczestnik deklarował, iż to on, a nie brat, cały czas wspierał matkę i pomagał jej nawet przy czynnościach fizjologicznych, nie był w stanie wskazać, gdzie dokładnie się leczyła, na co chorowała, jakie brała leki, w jaki dokładnie sposób się nią zajmował. Przyznał, że

toczy się postępowanie karne wobec niego, jednakże twierdził przeciwnie, że to matka znęcała się nad nim (mimo, iż jak wyżej wskazano, jednocześnie miał się nią troskliwie opiekować). Wskazuje to na niezupełności i sprzeczność w treści jego zeznaniach w charakterze strony, a tym samym nie można dać im wiary.

W przypadku ustalenia, że w ostatnim okresie życia w zachowaniu spadkodawcy nie było przejawów trwałego naruszenia funkcji umysłowych, a przeciwnie spadkodawca zachował postawę człowieka w pełni zorientowanego, zachodzi podstawa dowodowa pozwalająca ustalić, że spadkodawca mógł sporządzić testament w sposób ważny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2000 r., III CKN 227/99, Lex nr 536990).

Sąd w pełni aprobuje pogląd, zgodnie z którym sąd nie jest związany treścią wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, lecz zobowiązany jest z urzędu ustalić, kto jest spadkobiercą. W szczególności sąd obowiązany jest ustalić, czy spadkodawca pozostawił testament. Jednakże jeżeli ustali, że spadkodawca testament pozostawił, ale nie poweźmie wątpliwości, że jest on nieważny lub nieskuteczny, to nie jest obowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów celem potwierdzenia jego ważności i skuteczności. Jeżeli zaś taki zarzut podniesie uczestnik postępowania, to jego obarcza ciężar udowodnienia prawdziwości tego zarzutu, stosownie do reguły z art. 6 kc (postanowienie z dnia 12 marca 2004 r., II CK 65/03, Lex nr 602408).

Skoro więc uczestnik W. C. nie przedstawił dowodów potwierdzających zarzut nieważności testamentu, a Sąd nie powziął wątpliwości, że testament z dnia 29 listopada 2016 r. jest nieważny, to brak było podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu na tę okoliczność.

Odnosząc się do kwestii zawartego w testamencie oświadczenia spadkodawczyni o wydziedziczeniu W. C., Sąd zwraca uwagę na treść art. 1008 kc. Przepis ten stanowi, że spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku: 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje upoczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci; 3) upoczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Zatem skutkiem wydziedziczenia jest pozbawienie ustawowego spadkobiercy prawa do zachowku. Sąd podkreśla jednak, że zakres postępowania o stwierdzenie nabycia spadku obejmuje kwestię ustalenia, kto jest spadkobiercą ustawowym lub testamentowym oraz kwestię ważności testamentu. Natomiast kwestia zasadności wydziedziczenia pozostaje poza kognicją sądu prowadzącego postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku. Podkreślenia wymaga fakt, że testament ma charakter dokumentu prywatnego i stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie (art. 245 kpc), a nie że przyczyna wydziedziczenia istnieje (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 kwietnia 2013 r., I ACa 517/12, LEX nr 1311921). Oświadczenie o wydziedziczeniu może istnieć bez oświadczenia o powołaniu do spadku. Nie może być on interpretowany jako łącznik oświadczeń woli złożonych w testamencie, wskazujący na ich ścisłą zależność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 862/12, LEX nr 1289382). Zatem Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie badał, czy wydziedziczenie uczestnika W. C. było skuteczne, ustalał zaś, kto jest spadkobiercą testamentowym i czy testament ten spełnia ustawowe wymogi i jest ważny.

Mając na względzie całokształt powyższych rozważań, Sąd w punkcie 2 postanowienia stwierdził, że spadek po B. C. (2) z domu S., na podstawie ważnego testamentu własnoręcznego z dnia 29 listopada 2016 r., nabył w całości z dobrodziejstwem inwentarza syn K. C..

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 3. sentencji, na podstawie art. 520 § 2 kpc, obciążając nimi w całości wnioskodawcę.